

"Różnij Polaka za młodu!" - kto nas tak nienawidzi? - Sadistic.pl

<http://www.sadistic.pl/rznij-polaka-za-młodu-kto-nas-tak-nienawidzi-vt114383.htm>

January 23, 2013

Litewska policja prowadzi dziwną, "strusią politykę" wobec narastającej agresji przeciwko polskiej mniejszości na Litwie. "Chowa głowę w piasek", kiedy nieznani sprawcy biją mówiących po polsku nastolatków, a wezwania do "rzezi Polaków" uznaje za "nieobraźliwą zabawę".

Rzeź Polaków to nieobraźliwa zabawa?

Także otwarte nawoływanie w internecie do "rzezi Polaków" jest "nieobraźliwą zabawą", szczególnie na tle innych antypolskich "bzdur", jakich pełno w litewskim internecie, a nawet w prasie i telewizji. Do tego bowiem sprowadza się odpowiedź Głównego Komisariatu Policji (GKP) powiatu wileńskiego, który odmówił wszczęcia postępowania karnego przeciwko osobom, które na Facebooku założyły grupę "Piła na Polaków" (lit. Lenkpjuve), której mottem jest "Różnij Polaka za młodu" (Pjauk lenką kol jaunas!). Grupę wytropiła w internecie Europejska Fundacja Praw Człowieka.

Fundacja uznała, że komentarze osób należących do tej grupy, otwarcie nawołują do nienawiści wobec mniejszości polskiej na Litwie. Uczestnicy grupy dodatkowo zamieszczali na stronie zdjęcia obrażające Polaków. Wobec tego, Fundacja skierowała do Prokuratury Generalnej wnioski o pociągnięcie członków grupy do odpowiedzialności karnej za podżeganie do nienawiści wobec mniejszości narodowych, za co zgodnie z art. 170 Kodeksu Karnego Republiki Litewskiej grozi kara pozbawienia wolności do 2 lat lub do 3 lat - w przypadku podżegania do przemocy wobec mniejszości narodowych.

Fundacja Praw Człowieka poinformowała, że GKP odmówił wszczęcia dochodzenia przedprocesowego, bo śledcza Wydziału Śledczego ds. przestępstw Oksana Kowalenko po zbadaniu sprawy i przesłuchaniu uczestników grupy w "charakterze świadków" doszła wniosku, że nie ma "obiektywnych dowodów" na to, że grupa "Lenkpjuve" została założona na Facebooku po to, żeby podżegać do nienawiści i dyskryminacji poszczególnej grupy osób na tle jej narodowości.

To tylko takie "żarty"

- "Świadkowie" grupy przyznali, że nie wiedzieli, iż materiały na stronie grupy są dostępne dla ogółu użytkowników portalu społecznościowego i nawet nie podejrzewali, że ich komentarze, zamieszczane zdjęcia i "żarty" mogą być odebrane, jako podżeganie do nienawiści wobec grupy narodowościowej. Uczestnicy grupy zgodnie też stwierdzili, że nigdy nie czuli nienawiści do Polaków, czy do osób innych narodowości, zaś polski kontekst dla swego "żartu" wybrali, bo ostatnio polska mniejszość jest "na topie" w programach humorystycznych, w internecie, mediach i telewizji - stwierdziła śledcza.

- To, tak jak inni bez żadnego podtekstu żartują z blondynek - naiwnie wyznała założycielka grupy. Przyznała też, że założyła grupę, bo chciała zemścić się na swoich koleżankach ze szkoły, z którymi akurat pokłóciła się, ale które nawet nie były Polkami, tylko "ubierały się, jak Polki". Dlatego też zaczęła je przezywać "Polkami", a potem założyła grupę na Facebooku i zaprosiła do niej swoich znajomych. Wszyscy przesłuchani zgodnie twierdzą, że nie mieli złych zamiarów:

- Tak sobie wygłupialiśmy się, z nudów - przyznaje jedna z uczestniczek grupy. Dla śledczej Oksany Kowalenko te opowieści "o wygłupianiu się" okazały się wystarczającym powodem, aby odmówić wszczęcia dochodzenia przedprocesowego. Z wnioskiem śledczej zgodził się też jej naczelnik Vladislavas Abarovicius, który odmowę zatwierdził.

Strona "Piła na Polaków" została zlikwidowana

Europejska Fundacja Praw Człowieka nie zamierza jednak dać za wygraną. Złożyła apelację do prokuratury, bo jak zaznacza w swoim oświadczeniu, kierując do organów ścigania swoje wnioski, Fundacja chce zmusić instytucje państwowe, żeby zaczęły dostrzegać powagę sytuacji oraz zagrożenie, jakie mogą niebawem stanowić "nieodpowiedzialne żarty".

- Państwo nie może beczynn timer przyglądać się narastającej fali nienawiści na niespotykaną dotąd skalę. Efekty takiego podejścia są widoczne, między innymi w sondażach, z których jednoznacznie wynika, że prowadzona przez media i polityków negatywna kampania wobec mniejszości narodowych przeniosła się na społeczeństwo litewskie - czytamy w oświadczeniu Fundacji.